

Gmina Czarnków wspiera sportowców



Igor Ciemachowski wraz z partnerem reprezentował Gminę Czarnków na zawodach rangi ogólnopolskiej. Zawodnicy w okresie 27.05.2022 roku do 25.08.2022 r. w strojach oznaczonych logo Gminy Czarnków oraz pod nazwą Gmina Czarnków Beach Volleyball TEAM, brali czynny udział w zawodach plażowej piłki siatkowej o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym przez co zachęcali do zdobywania nowych umiejętności oraz podnoszenia sprawności fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy Czarnków.

W tym czasie 2 osobowa drużyna wystąpiła w 10 turniejach o randze ogólnopolskiej, w tym turniejach eliminacyjnych do Mistrzostw Polski (7), dzięki czemu została zakwalifikowana do finałów Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej oraz zakończyła sezon w pierwszej 20 rankingu Mistrzostw Polski.

27-29.05.2022 – Międzynarodowy turniej Obłędna Plaża w Zbąszyniu, 4 miejsce w kategorii męskiej i 5 miejsce w kategorii MIXT

04-05.06.2022 – Międzynarodowy turniej Chwiałka Volley w Poznaniu, 1 miejsce w kategorii męskiej oraz 1 miejsce w kategorii MIXT

17-19.06.2022 – Eliminacje Mistrzostw Polski, Orlen Beach Tour w Sulejowie, 17 miejsce

24-26.06.2022 - Eliminacje Mistrzostw Polski, Lotto Plaża Wolności w Poznaniu, 4 miejsce

8-10.07.2022 - Eliminacje Mistrzostw Polski, Orlen Beach Tour w Starych Jabłonkach, 17 miejsce

15-17.07.2022 - - Eliminacje Mistrzostw Polski, Orlen PKO BeachBall Przysucha, 2 miejsce

23-24.07.2022 - Aktywna Plaża w Gdyni, 7 miejsce

05-07.08.2022 - - Eliminacje Mistrzostw Polski, Orlen Beach Tour w Kołobrzegu, 9 miejsce

14-15.08.2022 - - Eliminacje Mistrzostw Polski, Memoriał im. Tomasz Grzesiaka w Stradomii Wierzchniej, 2 miejsce

19-21.08.2022 - - Eliminacje Mistrzostw Polski, PKO Chełm Grand Prix Polski, 4 miejsce

26-28.08.2022 - Finał Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej, 17 miejsce

Kilka słów podsumowania od Igora:

Wraz z końcem sierpnia zakończyliśmy kolejny sezon siatkówki plażowej, natomiast dla siatkarzy plażowych sezon zaczyna się już na przełomie lutego i marca, kiedy to zaczynamy dużo ciężiej trenować na siłowni, aby w trakcie gry na piasku skakać wyżej, biegać szybciej i atakować mocniej. Ten sezon poprzedzony był w moim przypadku również obozem w hiszpańskim Alicante, w którym spędziłem 7 dni, szlifując podstawy siatkarskiego rzemiosła, odbywając tam 12 jednostek treningowych. Po obozie znowu przyszła praca na siłowni i wraz z poprawą pogody rozpoczęliśmy przygotowania na piasku, zazwyczaj na pięknej chodź w tym roku często deszczowej, plaży w Gdyni.

Pierwsze turnieje na przetarcie, przed cyklem Mistrzostw Polski, to turnieje amatorskie, a pierwszym z nich był największy turniej w Polsce – Obłędna Plaża w Zbąszyniu, w którym wzięło udział 90 par męskich. Po tym turnieju rozegraliśmy jeszcze dwa inne turnieje amatorskie i wraz z końcem czerwca i początkiem wakacji rozpoczęliśmy zbieranie punktów do rankingu Mistrzostw Polski. W turniejach nad którymi piecze ma PZPS, zwane turniejami rankingowymi, każdy z zawodników biorących udział zbiera punkty do rankingu Mistrzostw Polski, aby na zakończenie sezonu zakwalifikować się do turnieju finałowego w którym są tylko 24 miejsca, w tym 4 miejsca zarezerwowane są dla par kadrowych.

Sam sezon mogę zaliczyć do bardzo udanych, najlepszy jak dotychczas, a powodów do tego jest kilka, natomiast najpierw zacznę od porażek. Siatkówka plażowa jest grą w której często o zwycięstwie bądź porażce decydują jedna lub dwie akcje, wbrew pozorom jest bardzo wymagająca nie tylko pod względem fizycznym (czasem rozgrywa się 4 mecze jednego dnia w ponad 30 stopniowym upale), ale także psychicznym, a bywa również, że o wyniku przesądza szczęście. Której z tych rzeczy zabrakło nam w dwóch turniejach w których nie zakwalifikowaliśmy się do turnieju głównego i odpadliśmy już w kwalifikacjach. Szczególnie żałuję turnieju w Starych Jabłonkach, które po wielu latach ponownie pojawiły się na siatkarskiej mapie Polski, a dla wielu plażowiczów jest to miejsce wręcz kultowe. Drugim z turniejów gdzie nie przebrnęliśmy eliminacji był turniej w Sulejowie.

A dlaczego ten sezon był najbardziej udany? W tym sezonie aż 4 razy zakończyliśmy zmagania w top4, w tym dwa razy zajęliśmy drugie miejsce na podium. Najbardziej zadowolony jestem z turnieju w Przysusze, który rozpoczęliśmy od piątkowych eliminacji, a zakończyliśmy na niedzielnym finale rozgrywanym przy pełnych trybunach i transmitowanym na antenach sportowego Polsatu.

Dobre wyniki w innych turniejach sprawiły, że na koniec sezonu w rankingu byłem na 15 miejsce w Polsce. Pewien niedosyt na pewno zostawił po sobie turniej finałowy, w którym zajęliśmy 17 miejsce, natomiast ten występ niefortunnie pokrzyżowała kontuzja jaką było zwichnięcie palca.

Sezon był również bardzo męczący, ponieważ oznaczał przebycie ponad 7 tysięcy kilometrów, jak również spędzenie około 20 dni w wakacje poza domem, natomiast radość z samej gry oraz osiągnane wyniki na pewno wynagrodziły poniesiony trud. Bardzo dziękuję Gminie Czarnków za pomoc i wsparcie finansowe, dzięki któremu tak dalekie podróże oraz taka ilość noclegów poza domem była możliwa i cieszę się jednocześnie, że mogłem pomóc w promocji Gminy w środowisku plażowym oraz promować zdrową aktywność fizyczną.

Gratulujemy Igorowi wspaniałych osiągnięć, życzymy wytrwałości, rozwoju swojej pasji do sportu oraz samych sukcesów.







